

Sygn. akt **II AKz 1169/20**

POSTANOWIENIE

Dnia 3 listopada 2020 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: sędzia SA Marcin Ciepiela

Protokolant: Kamil Klupś

w sprawie **P. P.**

oskarżonego o przestępstwo z art. 197 § 1 i 4 k.k. i art. 157 § 1 k.k. i inne

zażalenia obrońcy oskarżonego

na postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 12 października 2020 r., sygn. akt V K 180/20

w przedmiocie utrzymania w mocy i przedłużenia czasu trwania aresztu tymczasowego

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k.

postanawia

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Katowicach postanowieniem z dnia 12 października 2020 r., sygn. akt V K 180/20, na podstawie art. 344 k.p.k., art. 249 § 1 k.p.k., art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. i art. 258 § 2 k.p.k. utrzymał w mocy środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania wobec oskarżonego P. P., zastosowany postanowieniem Sądu Rejonowego w Tychach z dnia 19 lutego 2020 r., sygn. akt II Kp 52/20 i przedłużył jego stosowanie do dnia 14 kwietnia 2021 r. godz. 8:00.

Na powyższe postanowienie zażalenie wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżając je w całości zarzucił mu:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę poprzez przyjęcie, iż:

- istnieje uzasadniona obawa, że oskarżony będzie utrudniać postępowanie karne, mimo braku ku temu jakichkolwiek danych w materiale dowodowym sprawy,
- nie występują przesłanki wynikające z przepisu art. 259 k.p.k., gdyż tymczasowe aresztowanie podejrzanego wywoła wyjątkowo ciężkie skutki dla oskarżonego, jak i jego najbliższej rodziny;

2) obrazę przepisu postępowania, a to art. 257 § 1 k.p.k. poprzez zastosowanie środka o charakterze izolacyjnym, podczas gdy wystarczającym byłoby zastosowanie chociażby dozoru policyjnego.

Podnosząc powyższe, skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia, względnie o jego zmianę i zastosowanie środka zapobiegawczego o charakterze nieizolacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Zażalenie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Dokonana przez sąd odwoławczy kontrola instancyjna zaskarżonego postanowienia nie wykazała, aby Sąd Okręgowy dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych lub obraży wskazanych przepisów prawa procesowego. Sąd I instancji słusznie uznał, że na obecnym etapie postępowania, dla zabezpieczenia jego prawidłowego toku, konieczne i celowe jest stosowanie wobec oskarżonego najsurowszego środka zapobiegawczego jakim jest tymczasowe aresztowanie.

W pierwszej kolejności, zauważyć należy, że Sąd Okręgowy należycie wskazał okoliczności przemawiające za istnieniem ogólnej, materialnej przesłanki stosowania środków zapobiegawczych, o jakiej mowa w art. 249 § 1 k.p.k. Podstawa dowodowa stosowania środków zapobiegawczych została bowiem szczegółowo wykazana w zaskarżonym postanowieniu przez przedstawienie dowodów wskazujących na istnienie dużego prawdopodobieństwa, że oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów. Dlatego też sąd odwoławczy uznał, że nie ma potrzeby ponownego ich przytaczania w niniejszym postanowieniu. Argumentacja zażalenia, przytoczona zresztą dopiero w uzasadnieniu środka odwoławczego, pomimo braku sformułowania odpowiedniego zarzutu, nie jest w stanie podważyć poczynionych przez Sąd Okręgowy prawidłowych ustaleń faktycznych w zakresie stopnia prawdopodobieństwa, z jakim oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów. Sprowadza się ona do nie popartej konkretnymi dowodami próby podważenia wiarygodności zeznań pokrzywdzonej E. K. i nadania nadmiernego znaczenia tej okoliczności, że pokrzywdzone nie byłyby w stanie rozpoznać osoby sprawcy w sytuacji, gdy zostały one zaatakowane od tyłu, gdy tymczasem w sprawie zebrano inne dowody wystarczające do ustalenia na potrzeby stosowania środków zapobiegawczych, że oskarżony z dużym prawdopodobieństwem dopuścił się zarzucanych mu czynów.

Przechodząc do zweryfikowania zasadności powołania przez sąd a quo przesłanek szczególnych, potrzebę zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania – poprzez stosowanie wobec oskarżonego najsurowszego ze środków zapobiegawczych – w dalszym ciągu uzasadnia groźba mu surowa kara (art. 258 § 2 k.p.k.). Wprawdzie uzasadnienie zaskarżonego postanowienia nie zawiera jakichkolwiek rozważań w zakresie tej przesłanki, pomimo powołania wspomnianego przepisu w podstawie prawnej, to jednak mając na uwadze, że oskarżonemu zarzucono popełnienie zbrodni zgwałcenia ze szczególnym okrucieństwem (art. 197 § 1 i 4 k.k.) i kwalifikowanego rozboju (art. 280 § 2 k.k.), a także występku rozboju i kradzieży z włamaniem, co zostało uprawdopodobnione dowodowo w stopniu wymaganym art. 249 § 1 k.p.k., a także przy uwzględnieniu rodzaju tych czynów, charakteru i okoliczności ich popełnienia oraz uprzedniej karalności oskarżonego, należy uznać, że w przypadku przypisania sprawstwa i winy, realnie grozi mu wymierzenie surowej kary pozbawienia wolności, o jakiej mowa w art. 258 § 2 k.p.k.

Odnosząc się w tym aspekcie do argumentacji zażalenia, przedstawionej dopiero w jego uzasadnieniu, wskazać należy na dwie jej wadliwości. Po pierwsze, błędnie obrońca oskarżonego podnosi, że dolna granica kary za czyn zarzucany oskarżonemu wynosi 3 lata. Wszak, czyn z art. 197 § 1 i 4 k.k. zagrożony jest karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 5, a w świetle art. 86 § 1 k.k. oskarżonemu grozi kara łączna do 20 lat pozbawienia wolności. Po drugie, w świetle wyżej wskazanych okoliczności podmiotowo-przedmiotowych, surowej kary grożącej oskarżonemu nie sposób uznać za wyłącznie hipotetyczną. Groźba takiej kary implikuje natomiast domniemanie, że oskarżony może podejmować próby bezprawnych działań mających na celu destabilizację toku postępowania, przy czym nie jest konieczne dowodowe wykazywanie, aby oskarżony podejmował wcześniej konkretne działania w tym kierunku. Należy dodać, że podstawy stosowania tymczasowego aresztowania, określone w art. 258 § 2 k.p.k., przy spełnieniu przesłanek wskazanych w art. 249 § 1 k.p.k. i art. 257 § 1 k.p.k. (a taka sytuacja ma miejsce w odniesieniu do oskarżonego), oraz przy braku przesłanek negatywnych z art. 259 § 1 i 2 k.p.k., stanowią samodzielne przesłanki stosowania tego środka zapobiegawczego (zob. uchwała składu siedmiu sędziów SN z 19.01.2012 r., I KZP 18/11, OSNKW 2012/1/1). Mając na względzie czasookres stosowania wobec oskarżonego tego środka zapobiegawczego, jak i początkowy etap postępowania jurysdykcyjnego, w którym udział oskarżonego, z uwagi na wagę zarzutów,

jest obowiązkowy, nie sposób zgodzić się ze skarżącym, że przesłanka ta obecnie nie może uzasadniać przedłużenia tymczasowego aresztowania wobec oskarżonego.

Uzasadniona obawa matactwa w rozumieniu art. 258 § 1 pkt 2 k.p.k. wynika natomiast z faktu, że świadkami są rodzice P. P., a oskarżoną w tej samej sprawie (o nieumyślne paserstwo telefonów pokrzywdzonych, których kradzieży miał się dopuścić oskarżony) jest jego konkubina. Realna jest zatem obawa, że w sytuacji pozostawania oskarżonego na wolności, mógłby on podjąć bezprawne próby nakłonienia odmawiających dotychczas składania zeznań rodziców np. do zapewnienia mu alibi, bądź uzgodnienia z konkubiną wspólnej korzystnej dla niego wersji wydarzeń. Ponadto, oskarżony miał napadać na pokrzywdzone w okolicy swojego miejsca zamieszkania, bądź miejsca zamieszkania jego rodziców, a biorąc pod uwagę brutalny sposób działania, zasadne jest twierdzenie, że mógłby próbować skłonić je do zmiany złożonych zeznań.

Powyższe obawy i znaczny stopień ich nasilenia, przekonują, że jedynie najsurowszy ze środków zapobiegawczych w postaci tymczasowego aresztowania w sposób prawidłowy zabezpieczy prawidłowy tok postępowania jurysdykcyjnego na jego obecnym, początkowym etapie. W ocenie sądu odwoławczego środki wolnościowe nie spełniłyby celu określonego w art. 249 § 1 k.p.k., a stopień zagrożenia istniejących obaw dla prawidłowego toku postępowania nie pozwala na przyjęcie, że stosowany środek zapobiegawczy jest nieadekwatny, czy nazbyt uciążliwy. Nie sposób zatem uwzględnić zarzutu naruszenia dyrektywy minimalizacji stosowania środków zapobiegawczych z art. 257 § 1 k.p.k. Początkowy etap, na jakim znajduje się postępowanie jurysdykcyjne, uzasadnia okres, na jaki Sąd Okręgowy przedłużył stosowanie wobec oskarżonego tymczasowego aresztowania.

Akt oskarżenia wpłynął bowiem do sądu dopiero w dniu 30 września 2020 r., a pierwszy termin rozprawy wyznaczono na 10 listopada 2020 r.

Jako niezasadny należy ocenić także zarzut naruszenia art. 259 k.p.k., przy czym skarżący w uzasadnieniu powołuje się jedynie na takie okoliczności, które należy rozpatrywać w kontekście paragrafu 1 punkt 2 tego przepisu. Przypomnienia jednak wymaga,

że wyjątkowo ciężkie skutki dla rodziny, o jakich mowa w powołanym paragrafie, to z reguły sytuacja zagrażająca egzystencji tych osób (czego skarżący nie wykazał), a nie inne mniej doniosłe trudności emocjonalne czy bytowe. W ocenie Sądu Apelacyjnego, nie sposób uznać, że tymczasowe aresztowanie oskarżonego, który przed zatrzymaniem był osobą bezrobotną, spowoduje takie wyjątkowo ciężkie skutki dla jego konkubiny i dwojga małoletnich dzieci, utrzymujących się z zasiłków i pomocy społecznej w wysokości 2.000 zł. Wobec tego po stronie oskarżonego nie zachodzą okoliczności uzasadniające uchYLENIE lub zmianę stosowanego obecnie środka zapobiegawczego.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności, Sąd Apelacyjny postanowił
jak na wstępie.

ZARZĄDZENIE

- odpis postanowienia doręczyć oskarżonemu (z pouczeniem o prawomocności), jego obrońcy i prokuraturze,
- zwrócić akta sprawy.

Katowice, dnia 3 listopada 2020 r.